

## Dokarmiaj ptaki mądrze



Dokarmiaj **dopiero** gdy przyjdą mrozy.  
Wcześniej - zachęcasz ptaki do pozostania na zimę  
a nasze mrozy są dla nich niebezpieczne.

Dokarmiaj **w czystym i bezpiecznym** miejscu  
żeby ptaki nie zarażały się chorobami i żeby nie zjadł ich kot.

Dokarmiaj **regularnie**.  
Nie pozwól, żeby ptaki  
zamarzły czekając na jedzenie !



Pieczywo i inne ludzkie pokarmy z solą  
lub przyprawami bardzo szkodzą !  
Mniejsze ptaki **dokarmiaj ziarnem, najlepiej słonecznikiem**.  
Łabędzie i kaczki jedzą **ziarna zbóż, płatki, kasze**.

Zadanie Jak mądrze dokarmiać ptaki, aby pomagać a nie szkodzić jest  
realizowane dzięki dofinansowaniu ze środków m.st. Warszawy.



MIASTO  
STOLECZNE  
WARSZAWA



Zdjęcia Marcin Łukawski  
[www.foto-natura.com.pl](http://www.foto-natura.com.pl)

Stowarzyszenie Stoleczne Towarzystwo Ochrony Ptaków  
bezpłatne wycieczki przyrodnicze, edukacja ekologiczna  
[www.stop.most.org.pl](http://www.stop.most.org.pl) [info@stop.most.org.pl](mailto:info@stop.most.org.pl)



GAZETKA PRZEDSZKOLNA

# NR 6 LUTY 2023

## ECHO PIĄTKI



Redakcja: A.Całko, I. Sztejno

14 luty  
Walentynki



Walentynki to Święto Zakochanych. Jest ono obchodzone w imieniny Walentego, 14 lutego. Tego dnia wręczamy kochanym i lubianym przez nas osobom kartki z życzeniami, upominki, które nazywamy **walentynkami**.



W Polsce **Dzień Zakochanych**

obchodzimy dopiero od niedawna, ale ma on już swoich zwolenników, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Zwyczaj ten jest bardzo stary i sięga czasów średniowiecza w Europie, wtedy rycerze obdarowywali damy swego serca **walentynkami** w postaci piernikowych serduszek.

Będiesz  
moją  
Walentynką?



## Zabawy paluszkowe

Wierszyki – masażyki  
by Sensoteam

### IDZIE ZIMA

Idzie zima, biała zima,  
(idziemy palcami)  
Sople lodu w rękę trzyma,  
(kłujemy)

Idzie zima, mroźna zima,  
(idziemy palcami)  
Silnym wiatrem drzewa zgina,  
(szybkie ruchy całą dłonią)

Idzie zima, mroźna zima,  
(idziemy palcami)  
Cudnym puchem świat okrywa,  
(delikatnie przecieramy palcami)

Idzie zima, biała zima,  
(idziemy palcami)  
Na saneczki dzieci wzywa,  
(palcami rysujemy 2 płozy sanek)

Jasio wkłada rękawiczki,  
(dotykamy ręce)  
czapkę, szalik i trzewiczki,  
(dotykamy głowę, szyję, stopy)

I za chwilę z wielkiej góry,  
(wspinamy się po plecach do góry)  
zjedzie szybko szybko na pazurki.  
(zjeżdżamy pięścią od potylicy w dół, wzdłuż kręgosłupa)



W zimną, gdy śnieżek prószy,  
 A mróz szczypie w uszy,  
 Dzieci bawią się na dworze,  
 Co ulepić bałwanka im pomoże?



Ja ulepię kule dwie,  
 To podstawa, a to brzuch,  
 Tu potrzeba ludzi dwóch,



Trzecia kula zamiast głowy,  
 I masz bałwanek już gotowy.



Biedronka mała,  
 Robaczki spotkała:



z tym się przywitała,



tego pogłaskała,



temu pomachała,



tego zabrać chciała,



z tym się pożegnała,



...i do nieba poleciała.



# TŁUSTY CZWARTEK



16 - 02 - 2023

© EDUKACJA WARSZAWA

"Powiedział Bartek,  
że dziś Tłusty Czwartek,  
a Bartkova uwierzyła,  
smacznych pączków nasmażyła"



miasto  
DZIECI.pl

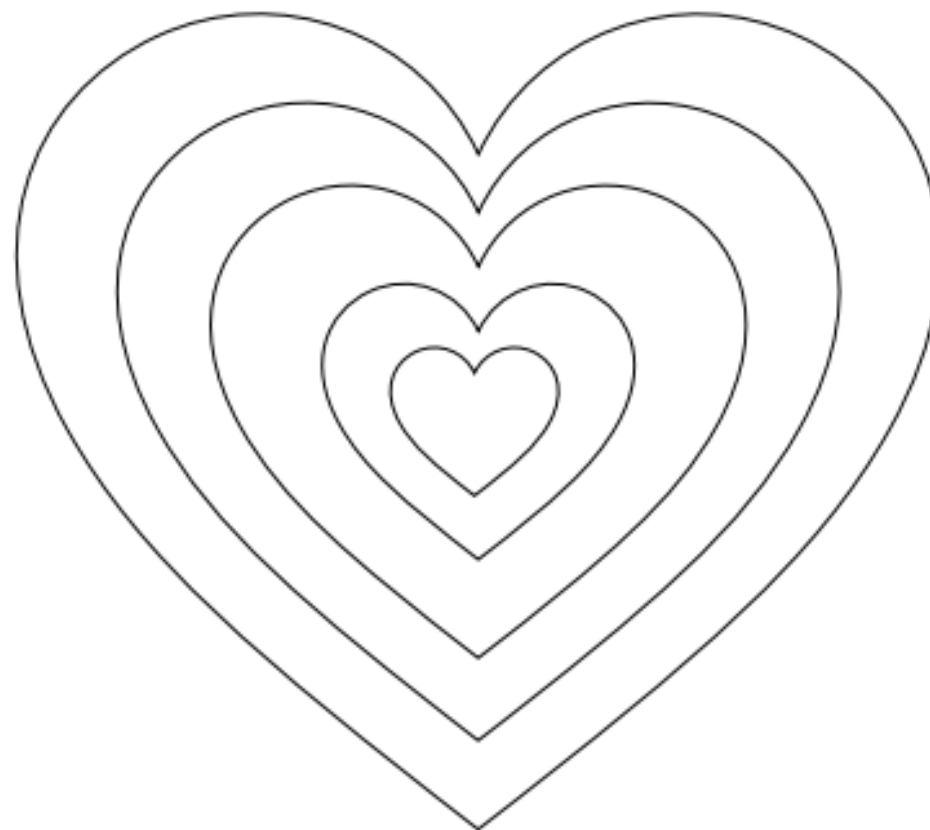


*Tłusty czwartek...  
dziś  
więc życzę  
Ci...  
Smacznego!!!*



IMIĘ: .....

ZADANIE: Pokoloruj każde serce na inny kolor.  
Ilu kolorów użyłeś?



Przedszkolankowo.pl





# Mini Pączki z serka homogenizowanego

**Czas przygotowania:** 5 minut  
**Czas smażenia:** 6 minut  
**Liczba porcji:** 19 średnich pączków



## Składniki:

- 280-300 g serka homogenizowanego waniliowego np. 2 x 140 g danio
- 1,5 szklanki mąki pszennej - 250 g
- 2 średnie jajka
- 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia
- szczypta soli

Dodatkowo do zrobienia pączków: dobrej jakości szeroka patelnia lub garnek, około 700 ml oleju roślinnego do smażenia, cukier puder do obtoczenia pączków.

## Przepis:

1. W misce umieść mąkę, sól oraz proszek do pieczenia i wymieszaj wszystko łyżką.
2. Do miski wbij dwa jajka i przełóż też serki waniliowe. Wszystko wymieszaj dokładnie łyżką na jednolitą masę. Zajmie Ci to chwilę. Ciasto będzie gęste i klejące.
3. Przygotuj grubą, dużą patelnię z wysokim rantem lub szeroki garnek. Wlej olej. Ustaw średnią moc palnika i czekaj aż olej będzie wystarczająco nagrany, by smażyć pączki.
4. Czyste i suche dłonie lekko natłuść olejem. Formuj kulki z ciasta wielkości orzecha włoskiego.
5. Na nagrany olej kładź pączusie, jeden pączek po drugim.
6. Pączki powinny się powoli rumienić i same obracać w oleju. Gdy będą już złociste, możesz je wyjmować na ręcznik papierowy.
7. Na koniec możesz je obtoczyć w cukrze pudrze i gotowe :)

SMACZNEGO



# Opowiadanie J.Kusęgo pt. "Trzy czerwone serca"

Nocą mróz ściał kałuże. Marcin, Tomek i Janek trzech przyjaciele z jednego podwórka wracali do domu. Postanowili pójść dłuższą drogą i przy okazji sprawdzić, czy pobliski staw już pokrył się lodem. Zamarzał każdej zimy. Ale sprawdzić trzeba. Szli wąską drą, wzdłuż szkolnego parkanu. Tuż za boiskiem skręcili wzdłuż niewielkiego wzniesienia, który zasłaniało lasek i staw położony obok niego. – Na pomoc! Ratunkuuuuu!!!!

- Stanęli, nasłuchują. – Ratunku! Naaaaa pooomoooo....- wołanie powtórzyło się.

Spojrzeni po sobie, bez zbędnych słów ruszyli tam, skąd nadal słychać było dramatyczne wołanie. Po krótkim biegu znaleźli się na wzgórzu, z którego widać już było zamrznięty staw, na lodzie czarną plamę wody, a w niej dwie kolorowe czapeczki... Tomek bez wahania rzucił komendę: - Dawać szaliki!

Związane razem trzy szaliki utworzyły sznur, który próbowali rzucić znajdującym się w wodzie malcom. Niestety ten zrobiony na poczekaniu sprzęt ratunkowy okazał się za krótki. Opuścili bezradnie ręce. To na nic, sami nie dadzą rady...

Wtedy nieoczekiwanie na pobliskiej szosie ukazał się czerwony strażacki samochód. Wracał z akcji? Spieszył do ognia? Czy takim chłopcom jak oni wolno go zatrzymać? W desperackim odruchu krzyknęli niemal równocześnie: - Na pomoc!...- zaczęli wymachiwać rękami.

Samochód przejechał jeszcze kilkanaście metrów drogą i gwałtownie skręcił w lewo. Widocznie kierowca usłyszał, a być może i dojrzał, co się dzieje na

lodzie, bo przeorawszy zaśnieżone pole, zjechał nad sam staw. Poszły w ruch strażackie drabiny. Chłopcy w granatowych mundurach ułożyli je jak pomost łączący brzeg z lodową pułapką. Po nim wyciągnięto zdrętwiałych malców z topieli. Teraz szybko do domów! Samochód zawrócił ku szosie i na sygnale popędził do wioski.

Nazajutrz do przedszkola przyszedł komendant miejscowej straży pożarnej i opowiedział o wczorajszym zdarzeniu wszystkim dzieciom. Wszystkie dzieci podziwiały Tomka, Marcina i Janka. Na znak tego, że można na nich liczyć w każdej chwili i sytuacji, pani wręczyła im czerwone serca z napisami: „Na mnie zawsze możesz liczyć”. Pani przypomniała dzieciom, że bawić się wolno tylko na specjalnie do tego przygotowanym lodowisku.

